

Monitor został naprawiony

Parę miesięcy temu w związku z pandemią koronawirusa COVID-19 zaczęłam pracować zdalnie. Pewnego dnia monitor laptopa popsuł się. Zaczęłam się modlić, prosząc o pomoc św. Josemarię Escrivę.

26-08-2020

Przez kilka miesięcy pracy zdalnej pracowałam w domu, w swoim pokoju. Moim narzędziem pracy był laptop dodatkowo podłączony do

dużego monitora zewnętrznego.
Umożliwiało mi to efektywną pracę.

Gdy w czwartek 18 czerwca 2020 roku, wcześnie rano, włączyłam komputer, okazało się, że miałam poważny problem z ekranem laptopa. Obraz był niestabilny, zmieniał kolory, tekst i obrazy zanikały, a dodatkowo pojawiały się na ekranie pionowe pasy. Mogłam obsługiwać komputer, tylko patrząc na zewnętrzny ekran. Kilkakrotnie usiłowałam to naprawić, ale nic z tego nie wychodziło. Tak się złożyło, że tego dnia musiałam kontynuować pracę poza domem, a, rzecz jasna, zabranie monitora zewnętrznego nie wchodziło w rachubę.

Musiałam wyjechać o 10.00 z domu i od tej pory zależało mi wyłącznie na laptopie. Nie wiedziałam, jak to naprawić. O dziesiątej rano modliłam się do św. Josemarii z prośbą o pomoc w naprawieniu

ekranu laptopa, a zaraz potem pomyślałam o przesunięciu palców wzdłuż małej szczeliny między klawiaturą a ekranem. Kiedy nacisnąłem na jedną z kropek w tej szczelinie, ekran laptopa ponownie zaczął działać normalnie. Nigdy wcześniej o tym nie pomyślałam.

Generalnie jestem niezręczna i pozbawiona uzdolnień technicznych. Kiedy próbuję coś naprawić, najczęściej bardziej to popsuję. Minęło kilka dni, a laptop nadal działa normalnie.

M. A. M. G. – Hiszpania